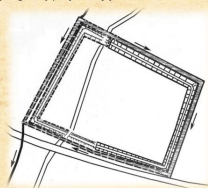


Jest to niespodzianka dla Ciebie w Queście wytypowana,
Specjalnie na mapie nie oznakowana.
Chcemy byś złapał bakcyła pewnego,
Do okolicy obserwowania własnego.



Dzięki temu dojrzyś rzeczy niezwykle wyłącznie dla siebie,
Przez co, historię odkryjesz wyjątkową dzięki takiej potrzebie.

Wracając jednak już do drzew pobliskich skupienia,
Pamiętaj, że nie ma tu chwili do stracenia.
Pozostałości fortyfikacji ziemnych drzewa te pilnują
I miejsce dworu obronnego Kmitów z XVI wieku wskazują.
Wałami obronnymi teren ten był chroniony,
A od południa potokiem Dzwiniacz otulony.
Tablice więcej informacji zdradzają
I kolejną zagadkę przytaczają.



A cóż to zagadka, jako zdjęcie powyżej jest przytaczana?
Tak, bo prawidłowo chcemy żeby została oznakowana.
Wszystkie strzałki na fotografii zamieszczone,
Prosimy, aby prawidłowo opisaną fortyfikacji wskazywały stronę.

Przed Tobą już dwa ostatnie obiekty się znajdują
I szybkie ukończenie Questu już zwiastują.
Te wspomniane obiekty na zmianę zlokalizowane:
To po lewo, to po prawo, ulokowane.



Pierwszy przystanek na kapliczkę wskazuje,
A Twoim oczom jej dach kopulasty się ukazuje.

Kapitele półkolumn głowami aniołków zwieńczone,
Wydają się być jakby nie ukończone.
Nic bardziej mylnego takie założenie autorowi był bliskie,
Podejdź bliżej, jeśli podłoże nie jest zbyt słiskie.
W pobliżu odszukaj również pewnego szlaku oznaczenia,
Który wskazuje na kolejne luki poniżej niezbędne do uzupełnienia.
Rysunek obrazuje inny biegnący jeszcze w roku 2020 szlak,
A na zdjęciu poniżej zamieszczony dla pamięci jest jego główny znak.



Kochani, jesteście niezwykle radzi
I pewność mieliśmy, że każdy z Was sobie z Questem poradzi.

Ostatni obiekt już czeka po drugiej stronie drogi,
Prosi jednak, abyś uruchomił wyjątkowo swoje nogi,
Gdyż już po niecałych 200 metrach u jego ogrodzenia staniesz,
A jeśli za furtkę chwycisz, to i bliżej niego się dostaniesz.

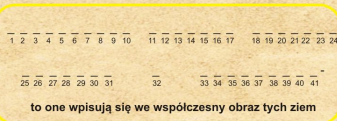


Świątynia pomimo, że jako cerkiew została wznoszona,
Kościołem parafii rzymskokatolickiej została ogłoszona.
Obita gontem konstrukcja zrębowa,
W samej zaś wieży jednak słupowa.



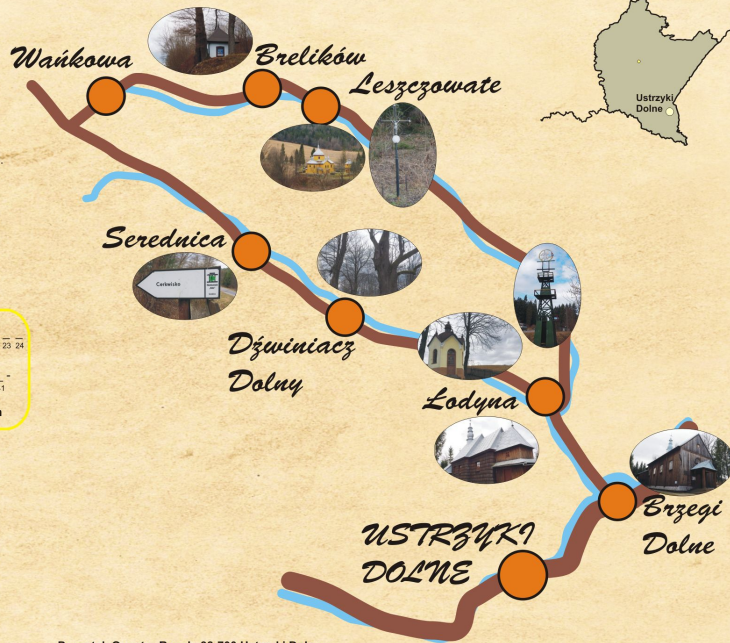
To co jednak zasługiwać powinno na Twoją uwagę
I co podczas odlewu, jest poddawane pod dużą rozwagę,
Obok kościoła się znajduje
I na środkowym odlewie zdanie ukazuje.
Wiesz już na co wzrok skierować należy,
To na słowach na nim zapisanych nam właśnie zależy.
Uzupełnij nimi poniżej zamieszczone luki,
Niech będą początkiem o patronie kościoła nauki.

Czas nadszedł już na kończące Quest zadanie,
Czyli wszystkich rozsiansych liter w opracowaniu poukładanie.
Wskaż one hasło Quest kończące,
Pewne stwierdzenie go podsumowujące.
Zdradzimy jednak zależność jeszcze jedną,
A dokładnie informację pewną.
Pojedyncze Questy wspólnie hasło stworzą
I na oddzielnej karcie pamiątkowej je utworzą.
Całość hasel potwierdzi ustrzyckiej ziemi urozmaitenie,
Co spotęguje chęć Twoją na dalsze jej zwiedzenie.



Pora już oficjalnie zakończyć nasze „żółte” podróżowanie,
Lecz zapraszamy na kolejne z naszymi barwami spotkanie.
Hasło powyżej pięknie w całości uzupełnione,
Sprawia, że wszystkie miejsca zostały odwiedzone.
Cykl kolorowych questów jeszcze dwie części posiada
I równie niezwykle, jak ten się zapowiada.
Nie żegnamy się z Tobą wobec tego,

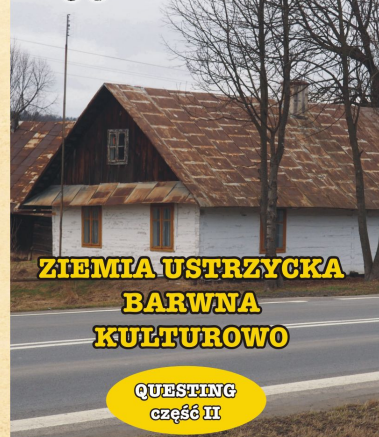
DO ZOBACZENIA JUŻ WKRÓTCE!!!
Nowo poznany Kolego...



Początek Questu: Rynek, 38-700 Ustrzyki Dolne
Długość trasy: ok. 33 km
Warianty poruszania się po trasie questu:

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W KOLEJNYCH
CZĘŚCIACH CYKLU QUESTÓW
„ZIEMIA USTRZYCKA BARWNA KULTUROWO”

Ustrzycka Rozeta Bieszczadzka Gra Terenowa



Realizacja projektu pt. „Bieszczadzka Gra Terenowa i Ustrzycka Rozeta Podkarpacką przestrzenią otwartą na dziedzictwo kulturowe i historyczne Bieszczadów oraz Podkarpacia” w ramach Programu „Podkarpackie przestrzeni otwarta”. Partner - Województwo Podkarpackie

Partner
PODKARPACKIE
PROJEKTOWA KULTURA



OPRACOWANIE I WYKONANIE
SERWISU INTERAKTYWNEGO
„Złota Karpacz”



Barwa żółta, czerwona i zielona. Tymi kolorami umownie ustrzycka ziemia została podzielona. Barwy te niezwykle trasy wytyczają I tajemnicze tych ziem przybliżają. Zabytki przyrodnicze i kulturowe

To dla nich rymy otrzymują znaczenie wciąż nowe. Niby proste do zastosowania zabiegi językowe, Sprawiają, że przedstawione wiadomości stają się unikatowe. Quest zaś z którym obecnie rozpoczynasz swą przygodę, Niezależnie czy w deszczową, czy w słoneczną pogodę, Kolor żółty, jako główny od nas otrzymał I dzięki temu pewne wspomnienia tych ziem zatrzymał. Pozostałe dwa piękne kolory. Poprowadzą Cię na innych ścieżek tory. Wspólnie one jednak jeden cykl kwestów oznaczają I do tej pięknej gminy wszystkich zapraszają. Kwesty prowadzić Cię będą przez drogi asfaltowe, A czasem również przez leśne i szutrowe.

Dzięki tej jeszcze tajemniczniej podróży, Staniesz u nie jednej góry podnóży. Nie przedłużając jednak rozpoczęcia tej niezwyklej przygody Zapraszamy do odczytania pierwszej wskazówki dla Twojej wygody.

Wspomnę jednak jeszcze, że kolor żółty ma za zadanie, Wskazać potrzebną długość czasu na Questu rozwiązaniu. Żółta barwa nieco dłuższe od zielonej opracowanie wskazuje, Jednak trud włożony w jej rozwiązanie na pewno zaowocuje.

Dodatkowo każdy Quest nieco inne zagadki przedstawia I w innej formie je przed Wami stawia. Raz będziesz musiał odnaleźć się w słownym monologu, Raz odczytać mapę znajdującą się w jego epilogu.

Pora zatem zdradzić jak poprowadzą Cię przez żółty Quest, Masz rację mapa na jego końcu zamieszczona jest. Zatem stojąc na ustrzyckim rynku, Nie myśl teraz o spoczynku, Lecz czym prędzej zorientuj mapę Questu prawidłowo I w obranym kierunku zmierzaj żywiolowo.

W Brzegach czekamy na Ciebie przy pierwszym zabytku, Stanowiącym o bożym przybytku. Służą on ludności już od prawie 200 lat, Masz rację to wydaje się być długi czasu szmat.



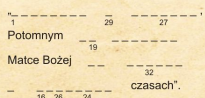
Cerkiew, pod którą się obecnie znajdujesz I pewnie pierwszej zagadki oczekujesz, Pod wezwaniem Michała Archanioła oręduje, A XIX wieczna dzwonnica wciąż ludność na nabożeństwa zwołuje. „Berehy Dolne” - Ta pierwotna nazwa miejscowości, wciąż potocznie funkcjonuje I bezpośrednio na usytuowanie miejscowości wskazuje. Z rusińskiego słowa „bereh” się ona wywodzi, Co w wolnym tłumaczeniu: „brzeg”, „skraj” na myśli przywodzi.

Miejscowość ta w 1532 roku lokowana, Dwóm braciom została wówczas oddana. Ten chłopski załazek przez wieki kultywowany, Cztery lata później nie został zapomniany. Ludność stała się wówczas ośrodkiem buntu chłopskiego, W powstaniu leskim czynnie uczestniczącego.



Koniec jednak tego teoretycznego gdybania, Pora do praktycznego przejść działania. Cerkiew drewnianą w XIX wieku przy drodze zbudowaną, Wezwanie jej już powyżej Wam wskazano. Budynek podobnie, jak inne obiekty w okolicy, Stoł w towarzystwie okazałej dzwonnicy. Konstrukcja zrębowa do jego budowy została użyta, Jednak nie gontem, a obecnie blachą została przykryta.

Na kościele w 50-rocznicę, Pewnej wędrowki przybito tablicę. Była to podróż przez władzę zaplanowana, Przez którą, ludność została wysiedlana.

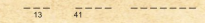


Brawo, zdobyłeś pierwsze w końcowym haśle litery, Pora zatem na nowe odkrycia skierować swe stery. W dosłownym tego powyższego słowa znaczeniu, Zaprowadzimy Cię w to tajemnicze miejsce w oka mgnieniu. Na mapie rozwidlenie w prawą stronę niech Cię prowadzi, A rozglądać się uważnie nikomu dodatkowo nie zawadzi. Podziwiał pięknią, w tradycyjne domostwa usianą okolicę, Trzymając mocno jednak w rękach kierownicę, Nie ważne czy samochodem, czy rowerem się poruszasz, Swe buty po spacerze w tym miejscu z ropy na pewno osuszasz.

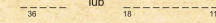
Czy już domyśliłeś się, gdzie się zatrzymasz? Jeśli nie, to jeszcze jedną wskazówkę od nas otrzymasz. Pewna stara kopalnia się tutaj znajduje I na osobę Ignacego Łukasiewicza myśli kierunkuje.

Już zgadłeś z czym będziesz miał do czynienia? Jeśli nie powołaj do działania zmysł powonienia. Dodatkowo jeszcze zmysł wzroku uruchom, A ja zadam kilka pytań zagadkowym łakomczuchom, Na te pytania bez problemu tablicą przy drodze odpowiada, Przez co, wszystko w haśle końcowym się układa.

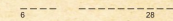
• Założyciel i sponsor pierwszej w Łodynie kopalni?



• Kopalnia Łodyna zwana była również:



• W Łodynie wydobywana jest?



No brawo, jestem pod wielkim wrażeniem Twojego działania, Którego celem jest ukończenie liter kompletowania. Obiągając dalszy kierunek swojej przygody, Masz szczęście, że dla swoich nóg wygody, Używasz środka transportu szerszego, Niż stopy piechura najbardziej doświadczono.

Kierując się do krzyża pańszczyźnianego, W Leszczowatę przy drodze lokowanego, Podziwiał w pierw leśną kopalni okolicę, A ja Ci kolejne wiadomości ujednolicię. Będzieś miał po drodze naitowe „kiwaki”, Ulokowane wśród drzew wysokich dla niepoznaki.



Po opuszczeniu zaś leśnego obszaru, Nie spodziewaj się żadnego z pamiętkami bazaru. Odkryjesz za to niezabudowane połacie ziemi, Nie bądźmy zatem na potrzeby przyrody głuchoniemi. Doceniajmy i chwalcmy ją zatem za to, Że mamy jesień, wiosnę, zimą oraz lato.



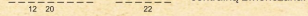
Ponownie spotkamy się z Questu narracjami, Gdy krzyż odnajdziesz za naszymi wskazaniem. Dodatkowo jeszcze zmysł wzroku uruchom, A ja przed skrzętem drogowym do niej na prawo spojrzysz, A gdy przed skrzętem drogowym do niej na prawo spojrzysz,

Dostrzeżesz krzyż już powyżej w tekście wspomniany, Oby jednak nigdy przez to nie zapomniany. Na Krzyżu



Krzyż ten, jak inne krzyże pańszczyźniane, Bardzo ważne niesie za sobą przesłanie. Jest on formą dziękczynienia, Związany z faktem pańszczyźny zniszczenia. Potwierdza o tym wryta na nim data, Że w 1848 roku pod jego budowę ruszyła pierwsza łopata.

Po lewo zaś kawałek za nim droga ostro w poboczną odbija, A poruszając się nią szybko pod cerkiew, każdy z Was dobiega. Na planie krzyża



Wnętrze jej zaś fragmenty ikonostasu chroni, Dla tego każdego zachwala z niej pogoni. Nie zapominając również o ochronie dodatkowej, Pochodzącej z 1937r.

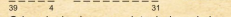
Wracając do mapy ponownego studiowania, Zwróć uwagę na mijające wokół zabudowania. Wśród nich rozsiadane są ziemie obwarowania, Służące do pólów odpowiedniego przechowania. Piwnice przydomowe, to one do pracy gotowe, Można uznać również za użytkowe obiekty ludowe. Wbite często są w pochyłe zbocza, Urozmajają mijanych terenów pobocza.



Mapa kolejny punkt zaś już w niedalekiej okolicy wytycza, A posiadany lokalizator niezbędny do niego trasę wylicza. Za metrów dwa tysiące i osiemset jeszcze należy dołożyć, Po prawej stronie pod kapliczką, kwiaty wtem możesz złożyć. Kaplica

barwy przybrała I nazwisko budowniczego wszystkim ukazała - ją tutaj lokował,

W roku zakończenia



Odnowienia się ona po latach doczekała, Tak by teraz z każdym przejeżdżnym z pagórka się witała.

Jeśli dobrze ponownie teraz na mapę zajrzałeś I obliczeń dokładnych dokonałeś, Zauważyłeś pewnie, że już połowę pętli zdobyłeś I również przeszło połowę obiektów zobaczyłeś. Kolejny obiekt już na lewej odnodze się znajduje, Lecz równie pięknie się prezentuje. Jednak na chwilę opuścić musisz asfaltowe ustrzyckie szlaki I pojawić się w gminie Olszanica, w powiecie leskim dla niepoznaki. Wankowa to miejscowość, która Cię za granicę powiatów prowadzi, Jednak bardzo szybko do kolejnego punktu doprowadzi.

Serednica to najbliższy cel Twojego zwiedzania, Która ponownie zabierze Cię do nowych rzeczy poznania. Tym razem miejsce również z kultem związane, Jednak po dziś dzień bez obiektu zachowane.



Miejsce do którego zmierzasz, to stare Cerkwisko, Pamiętajmy o tym fakcie, by nigdy nie zamienić go na śmietnik. Okolica do niego prowadząca również wydaje się mało zasiedlona, Przez co, wywołuje refleksję, że została opuszczona. Może nawet chwilowo przez bieg cywilizacji zapomniana, Dzięki czemu w ręce przyrody powoli oddana. Owieczki obecnie po pagórkach rozsiadane, Liczą, że ziemię pod zabudowę nie zostaną im zabrane.

Stojąc przed starym cerkwiskiem przy drodze, Nad jego historią się trochę porozwodzę. Cerkiew wezwaniu (Pokrow) została oddana,

A w roku 1900 zakryta i przedsiemek do niej dodana. W latach zaś 80 XX wieku do

By dekadę później obok niej dzwonnica została postawiona. Co zaś w międzyczasie z jej bryłą się działo, Odczytaj z tablicy, tak by nic mi się nie pomieszalo.

Kolejne miejsce również na pierwszy rzut wydaje się być zapomniane, Po prawej stronie drogi równie okazałymi drzewami wytypowane.



Jednak jeśli już do niego dojechałeś, Oznacza, że w lewo przed nim nie spojrzaleś. Niezwykle słupy się tam znajdują I granicę historyczną wskazują.

